

WIETNAM (15 dni) – zroluj sajgonkę

CENA OBEJMUJE:

- Zakwaterowanie w pokojach 2-os.
- wszystkie śniadania
- 2 świetne kursy gotowania (czyli 2 wielkie obiady!)
- streetfoodowe zwiedzanie Hanoi na skuterach (ok. 4h), całodniowa wycieczka w góry, na wodospady i canoeing oraz testowanie klasycznych streetfoodowych smaków Wietnamu w naszych ulubionych miejscówkach
- transfery na miejscu
- zestaw FOODKRYWCY
- ubezpieczenie turystyczne oraz Turystyczny Fundusz Gwarancyjny

CENA NIE OBEJMUJE:

- przelot do Wietnamu – koszt ok. 2900 PLN
- wizy turystycznej – koszt ok. 80 USD
- biletu lotniczego

Program:

1. DZIEŃ: Warszawa - Hanoi

Przelot z Warszawy do Hanoi

2-3. DZIEŃ: Hanoi

Xin chao! W Hanoi przywitamy Was najlepszą zupą pho w mieście – bo co może rozpocząć urlop lepiej niż ta kultowa wietnamska zupa? Wybierzemy się na spacer po Old Quarter i jego klimatycznych świątyniach, a w międzyczasie zabierzemy Was na słynną kawę z koglem-moglem i obłędne kokosowe lody – najstarsze w Wietnamie! I wreszcie wsiądziemy na skutery (z kierowcami, rzecz jasna!), żeby posmakować Hanoi po zmroku – bo to wtedy do życia budzą się azjatyckie miasta, a na każdym rogu pojawiają się wózki z pysznym, parującym jedzeniem!

4-5. DZIEŃ: Hoi An

Polecimy do Wietnamu środkowego, gdzie przekonacie się, dlaczego Hoi An to najbardziej

magiczne miasto w kraju. Zabierzemy Was na najlepsze bagietki, cudnie orzeźwiający ziołami makaron cao lau i obowiązkowo na „rolowaną” kolację – sami skręćcie przy stole to, na co macie ochotę! Wyskoczmy rowerami nad morze, a jak będziecie mieli ochotę – oglądać w nocy pływające lampiony. Wybierzemy się też na kurs gotowania na niewielkiej farmie, gdzie po pysznej szamie czekam Was ziołowy masaż. A potem? Cóż, poleżycie brzuchem do góry przy basenie, a sam koniec zorganizujemy Wam prawdziwie wietnamską przygodę – w nocnym pociągu!

7-8. DZIEŃ: Dalat

W Dalat zapomnicie o miejskim życiu – spędzicie dzień w górach, na rwącej rzece, pod wodospadami i z lokalnymi społecznościami. Przygoda jak się patrzy! A potem poznacie lokalne smaki, które idealnie pasują do wietnamskiego piwa. A to z kolei... do karaoke!

9-11. DZIEŃ: Wybrzeże

Po tych wszystkich lotach, pociągach, raftingach i wspinaczkach należy się Wam trochę odpoczynku. A co sprawdzi się lepiej niż szeroka plaża, turkusowy basen i wygodny leżak na Południu Wietnamu? No, może smaczna ryba przygotowana z soczystym ananasem albo świeżutkie rollsy z krewetkami i wietnamską miętą, więc dobrego jedzenia też będzie w bród. Omnomno

12-13. DZIEŃ: Ho Chi Minh

No i wreszcie odwiedzimy dawny Sajgon! Wypijemy niezliczone filiżanki wietnamskiej kawy (już nigdy żadna inna kawa nie będzie Wam tak smakowała...), poprobujemy południowych przekąsek (może porcja lodów z duriana, hm?) i wybierzemy się na świetny kurs gotowania w... dawnej siedzibie CIA (serio!). Jeśli do tej pory nie załapaliście, jak zrolować sajgonkę, w Sajgonie Was tego nauczą w mig – nawet tych opornych! Połazimy po mieście, kolorowych targach, pokażemy Wam, gdzie kupić na pamiątkę najlepszą kawę i pożegnamy się z Wietnamem koktajlami w uroczym rooftop barze – zachód słońca nad Ho Chi Minh to rzecz jedyna w swoim rodzaju!

14-15. DZIEŃ: Warszawa

Dziś z łezką w oku pomachamy Wam na do widzenia – fajnie było przeżyć z Wami wietnamską przygodę!

*plan jest ramowy i w wyjątkowych sytuacjach może ulec zmianie

NIE MASZ Z KIM JECHAĆ?

Kompletnie się tym nie przejmuj! Nasze podróże planujemy tak, by każdy się podczas nich

odnalazł i czuł OK. Podobno jesteście fajnymi ludźmi, więc wierz nam: od pierwszej chwili wakacji poczujesz się, jakbyś podróżował ze swoją paczką ;). Wierzymy w to, że uśmiech przyciąga uśmiech, a jeden podróżniczo zakręcony umysł – kolejny, dlatego na naszej wyprawie poznasz innych zapaleńców, podróżników i głodomorów, którzy czerpią mnóstwo radości ze smakowania świata i nadają na tych samych falach, co Ty. Zupełnie nie ma więc znaczenia, czy jedziesz z kimś czy sam. Nasza już w tym broszka, żeby to były wakacje Twojego życia!

Organizatorem wyprawy jest B. P. Foodkrywcy. Wyjazd prowadzony jest przez:

WOJTEK JUROJC

Nomad, który odwiedził 50 krajów, a 3 lata mieszkał w Azji, poznając jej kultury. Uzależniony od adrenaliny miłośnik Bieszczad i Himalajów. Ostatnio zdobył Mt. Kenya i chodził po dzikich górach północnego Iranu. Autor książki „Spotkania w Azji”, pełnej inspirujących historii ludzi spotkanych na Dalekim Wschodzie.

FILIP TUROWSKI

Niespokojny duch, który rzucił pracę i wyruszył z plecakiem w roczną podróż dookoła świata. Jadł tarantule, pił kawę z żarzącym się węglem i na dwa dni został buddyjskim mnichem. Smakami z podróży dzieli się podczas warsztatów kulinarnych i spotkań podróżniczych. Bo nic nie daje więcej frajdy, niż smakowanie świata!